

## Perspektywy współpracy wojskowej państw bałtyckich

Justyna Gotkowska

8–9 listopada podczas spotkania w Kernavė na Litwie szefowie sztabów generalnych Litwy, Łotwy i Estonii dyskutowali na temat rozwijania wspólnych projektów współpracy wojskowej, m.in. wspólnego wkładu do Sił Odpowiedzi NATO, Nordyckiej Grupy Bojowej, wzmocnienia kooperacji w zakresie ćwiczeń i szkoleń. Zaproponowane wspólne działania pokazują stopniową intensyfikację i ponowne (po okresie lat 90.) zintegrowanie aktywności politycznej i wojskowej państw bałtyckich w NATO, z państwami nordyckimi oraz trójstronnej kooperacji wojskowo-technicznej bałtyckich sił zbrojnych. Impulsem do rozwijania współpracy wojskowej stał się m.in. konflikt rosyjsko-gruziński z 2008 roku oraz cięcia w budżetach obronnych państw bałtyckich, spowodowane kryzysem gospodarczym. Można się spodziewać kontynuacji współpracy politycznej i wojskowej państw bałtyckich w ramach natowskich i unijnych inicjatyw, takich jak wspólny wkład do Sił Odpowiedzi NATO czy Nordyckiej Grupy Bojowej. Natomiast perspektywy zacieśniania współpracy wojskowo-technicznej państw bałtyckich w zakresie wspólnych zakupów, ćwiczeń i szkoleń są w większym stopniu uzależnione od poziomu finansowania obronności czy efektywnego zarządzania własnymi siłami zbrojnymi.

### Początki współpracy państw bałtyckich

Współpraca wojskowa Litwy, Łotwy i Estonii ma swoje korzenie już w latach 90. Wynikała wówczas z zaangażowania państw nordyckich w rozwijanie bałtyckich sił zbrojnych i zdolności obronnych oraz ze wspólnych starań bałtyckiej trójki o przystąpienie do NATO. W konsekwencji tych procesów utworzono wówczas: bałtycki system kontroli przestrzeni powietrznej BALNET, który stał się częścią natowskiego systemu obrony powietrznej NATINADS; bałtycką jednostkę ochrony przeciwminowej BALTRON, która obecnie wchodzi w skład Stałego Zespołu Sił Obrony Przeciwminowej NATO oraz Bałtycką Akademię Obrony. Państwa bałtyckie wspólnie doprowadziły do objęcia ich sojuszniczą misją nadzoru powietrznego. Po przystąpieniu do NATO zabrakło czynnika integrującego wysiłki trzech państw, co wpłynęło na rozluźnienie współpracy i kontynuowanie jej tylko w ramach ww. inicjatyw. Mimo skromnych możliwości militarnych (zob. Aneks) państwa bałtyckie nie były zainteresowane dalszą integracją regionalną, preferując rozwijanie dwustronnych relacji z większymi partnerami, przede wszystkim zachodnimi. Partnerzy ci (państwa nordyckie, Francja, Wielka Brytania, USA) wspierali tworzenie zdolności wojskowych m.in. poprzez doradztwo, szkolenia, przekazywanie lub sprzedaż używanego uzbrojenia i sprzętu wojskowego, wspólne ćwiczenia, co następnie zaowocowało dwustronną współpracą operacyjną na misjach zagranicznych (Bałkany, Afganistan).

## Kryzys bezpieczeństwa i finansów: rozwój współpracy wojskowej po 2008 roku

Konflikt rosyjsko-gruziński w 2008 roku oraz wcześniejsze kryzysy na linii państwa bałtyckie–Rosja (m.in. cyberataki, zamieszki wokół pomnika „Żołnierza z Brązu”) ponownie zintegrowały aktywność polityczną i wojskową Litwy, Łotwy i Estonii w NATO oraz w relacjach z państwami nordyckimi. Współpraca ma na celu wzrost poziomu bezpieczeństwa państw bałtyckich dysponujących nieznacznym potencjałem militarnym i zdanych na pomoc sojuszniczą w przypadku zagrożenia.

Od 2008 roku współpraca dotyczyła objęcia państw bałtyckich planami ewentualnościowymi, zwiększenia obecności wojskowej (ćwiczeń) USA i NATO w regionie oraz wprowadzenia zapisów podkreślających wymiar obrony zbiorowej w nowej Koncepcji Strategicznej. Obecnie w coraz większym stopniu wspólne działania dotyczą również konkretnych inicjatyw wojskowych, które mają zwiększyć widoczność państw bałtyckich w Sojuszu i podkreślić ich wkład zarówno w rozwijanie natowskich zdolności ekspedycyjnych, jak i obronnych (w regionie) oraz dotyczących „nowych” zagrożeń. W 2016 roku powtórnie ma zostać sformowany litewsko-łotewsko-estoński Batalion Bałtycki jako część komponentu lądowego Sił Odpowiedzi NATO o liczebności ok. 800 żołnierzy (pierwszy raz taki batalion sformowany został w 2010 roku). Państwa bałtyckie podkreślają wspólne ćwiczenia i współpracę w zakresie wojskowego i cywilnego wsparcia dla sił sojuszniczych NATO, które mogą przemieszczać się lub mogą być rozmieszczone na ich terytorium. Postanowiły również (choć częściowo pod presją sojuszników) o ponoszeniu większych kosztów prowadzenia bałtyckiej misji nadzoru powietrznego. W kontekście zwiększania widoczności w NATO warto wymienić wspierane przez trzy państwa bałtyckie Centra Doskonalenia NATO (CoE) w regionie, które mają zajmować się „nowymi” zagrożeniami: powstałe w 2008 roku w Tallinnie CoE Obrony Cybernetycznej, w którym od początku partycypowała Litwa i Łotwa; oraz powstałe w październiku br. w Wilnie CoE Bezpieczeństwa Energetycznego z udziałem Łotwy i Estonii.

Istotny wpływ na zacieśnienie współpracy ma również dążenie do wzmocnienia powiązań wojskowych z krajami nordyckimi. Kooperacja nordycko-bałtycka w bezpieczeństwie i obronności staje się dla Litwy, Łotwy i Estonii coraz atrakcyjniejsza – pośrednio dostarcza im bowiem dodatkowych gwarancji bezpieczeństwa poprzez możliwość zwiększenia m.in. interoperacyjności i powiązań pomiędzy siłami zbrojnymi państw regionu, w tym Szwecji i Finlandii. Skoordinowanie działań bałtyckiej trójki *vis-à-vis* państw nordyckich wzmacniają w tej współpracy jej pozycję. Z tego względu państwa bałtyckie postanowiły na jesieni br. o skoordynowanym udziale w Nordyckiej Grupie Bojowej UE (NBG) – w październiku br. uzgodniono udział w NBG Litwy i Łotwy (Estonia uczestniczyła już w dyżurach w 2008 i 2011 roku). NBG ma pełnić dyżur, do którego przygotowania już się rozpoczynają, w 2015 roku. NBG, do której należy Szwecja (państwo wiodące), Finlandia, Norwegia, Estonia i Irlandia, jest traktowana m.in. jako laboratorium współpracy regionalnej prowadzonej pod kątem prowadzenia operacji zagranicznych - nie tylko w ramach UE, ale również NATO, czy też koalicji chętnych pod egidą ONZ. Choć wspólny bałtycki wkład do NBG będzie raczej symboliczny (po ok. 50 żołnierzy), pokazuje jednak, w którym kierunku kraje te wspólnie chcą rozwijać współpracę wojskową.

Nowym czynnikiem wpływającym na zacieśnienie bałtyckiej współpracy stały się konsekwencje kryzysu gospodarczego dla stanu budżetów obronnych w państwach bałtyckich. Zwłaszcza w ostatnich dwóch latach państwa bałtyckie deklarują chęć zwiększenia kooperacji wojskowo-technicznej pomiędzy ich siłami zbrojnymi. Wydaje się być to dążeniem do powielenia sprawdzonego wzoru współpracy wojskowej państw nordyckich. Bałtyckie projekty miałyby więc dotyczyć wspólnych zakupów uzbrojenia i sprzętu wojskowego, wspólnego wykorzystywania poligonów i centrów szkoleniowych oraz wspólnych ćwiczeń poszczególnych jednostek i rodzajów sił zbrojnych (inicjatywa BALTRAIN z 2011 roku). Efekty tej współpracy nie są na razie znaczne – m.in. w czerwcu br. zadeklarowano wspólne zakupy amunicji do granatnika przeciwpancernego Carl Gustaf, na spotkaniu 8–9 listopada szefowie sztabów generalnych Litwy, Łotwy i Estonii zadeklarowali chęć kooperacji pomiędzy jednostkami ochotniczej obrony terytorialnej oraz jednostkami wojsk specjalnych; ogłosili również rozpoczęcie wspólnych szkoleń oficerów sztabowych od 2013 roku.

### **Perspektywy współpracy wojskowej państw bałtyckich**

W nadchodzących latach można się spodziewać kontynuacji współpracy politycznej i wojskowej państw bałtyckich w ramach NATO (BALNET, bałtycka misja nadzoru powietrznego, Batalion Bałtycki, natowskie ćwiczenia w regionie, CoE) oraz w ramach Nordyckiej Grupy Bojowej w UE. W przyszłości okaże się, czy współpraca bałtycka w formatach Sił Odpowiedzi NATO czy Grup Bojowych zostanie wykorzystana operacyjnie na misjach zagranicznych NATO, UE czy ONZ, czy też przeważą dwustronna współpraca z dotychczasowymi partnerami (m.in. Estonii z Finlandią, Danią i Wielką Brytanią; Litwy z Francją czy Łotwy z Norwegią) dysponującymi większym potencjałem militarnym, politycznym i gospodarczym.

Mimo woli politycznej rozwijania trójstronnej współpracy wojskowo-technicznej sił zbrojnych państw bałtyckich (dot. wspólnych zakupów, ćwiczeń i szkoleń), widoczne są jej ograniczenia. Po pierwsze, są one głównie natury finansowej. Z jednej strony, niskie budżety obronne definiują odmienne priorytety w rozwijaniu zdolności wojskowych przez poszczególne siły zbrojne, co z kolei wpływa na zakres i intensywność współpracy trójstronnej. Estonia w 2011 roku przeznaczala na obronność 1,7% PKB, Litwa i Łotwa odpowiednio 0,8% i 1% PKB. W przyszłych latach okaże się, czy Litwa i Łotwa zrealizują deklaracje stopniowego dążenia do wydatkowania 2% PKB na obronność, do czego zobowiązani są członkowie NATO, a co powinny realizować szczególnie te państwa, które są *de facto* „konsumentem” bezpieczeństwa w Sojuszu. Z drugiej strony, niski poziom środków przeznaczanych na obronność na Litwie i Łotwie, skutkujący zanikiem poszczególnych zdolności wojskowych, może wpływać na ostrożność ze strony Estonii co do większej integracji bałtyckiej w obronności. Państwo to nie będzie bowiem chciało ponosić większych kosztów i przynajmniej częściowej odpowiedzialności za bezpieczeństwo sąsiada, przy braku odpowiedniego wkładu finansowego z jego strony. Obawy te dobrze obrazują dyskusje w estońskich mediach o tym, że niedofinansowany i niedoinwestowany sektor obronny Łotwy stanowi jedno z zagrożeń dla bezpieczeństwa Estonii. Po drugie, są to różnice strukturalne. Siły zbrojne państw bałtyckich różnią się wykorzystywanym uzbrojeniem i sprzętem wojskowym, co może ograniczać możliwości

współpracy. Należy zwrócić również uwagę, że państwa bałtyckie nie mają aż tak wielu wspólnych doświadczeń kooperacji w innych obszarach, tak jak w przypadku państw nordyckich.

## Aneks

### Wydatki na cele wojskowe i liczebność sił zbrojnych w 2011 roku

|                                                                      | Litwa | Łotwa | Estonia |
|----------------------------------------------------------------------|-------|-------|---------|
| Wydatki na cele wojskowe (mln USD)                                   | 351   | 289   | 389     |
| Wydatki na cele wojskowe (% PKB)                                     | 0,8%  | 1,0%  | 1,7%    |
| Wydatki wojskowe w przeliczeniu na 1 czynnego żołnierza (w tys. USD) | 41,3  | 57,8  | 70,7    |
| Liczebność sił zbrojnych ogółem (w tys. żołnierzy)                   | 8,5   | 5     | 5,5     |